

Ekspert w Radiu Opole: Radon w wodociągu w Mokrem nie jest groźny dla mieszkańców

- Woda w Mokrem nie jest skażona - powiedziała w porannej rozmowie 'W cztery oczy' technolog wody - dr inż. Iwona Kłosok-Bazan z Politechniki Opolskiej. Jak tłumaczyła, został przekroczony jeden parametr w postaci stężenia radonu, który do końca listopada 2017 roku nie był mierzony w polskich warunkach. Zmieniła to unijna dyrektywa.

- Woda w Mokrem jest bezpieczna dla mieszkańców - dodała ekspert.

- W wysokich stężeniach radon może wywoływać choroby płuc, choroba ta została wykryta u górników, którzy pracowali w kopalniach uranu i tam to stężenie radonu było rzeczywiście bardzo wysokie. Z drugiej strony mamy uzdrowiska, takie jak Świeradów Zdrój, gdzie wody radonowe traktowane są jako lekarstwo - mówi gość Radia Opole.

- W myśl prawa geologicznego, jeżeli radon w wodzie przekracza 74 bekereli to możemy wykorzystać to w wodolecznictwie - dodała specjalistka ds. jakości wody. Jak podkreślała Iwona Kłosok-Bazan z Politechniki Opolskiej stężenia radonu w wodzie w Mokrem są na niskim poziomie.

- Nie ma żadnych dowodów, żeby picie tej wody wpływało negatywnie na zdrowie ludzi. Jedyna zagrożenie, jeżeli w ogóle jest, jest to emisja tego radonu do powietrza. Należy tutaj wspomnieć, że Mokre znajdują się na takim terenie geologicznym, gdzie stężenie tego radonu w powietrzu będzie prawdopodobnie trochę wyższe, niż w innych miejscach, z tego względu, że tego radonu w glebie jest bardzo dużo - mówi Kłosok-Bazan.

Wczoraj (06.12) mieszkańcy Mokrego spotkali się z przedstawicielami spółki wodociągowej, sanepidu i naukowcem z Politechniki Opolskiej. Dodajmy, że normy mówią o dopuszczalnym poziomie 100 bekereli, a w Mokrem wykryto 196 bekereli radonu.

- Nasze ujęcia wody są chronione. Przywiązujemy do tego dużą wagę, także ze względów bezpieczeństwa - powiedział w porannej rozmowie "Poglądy i osądy" Mateusz Filipowski, wiceprezes zarządu ds. technicznych i inwestycyjnych spółki Wodociągi i Kanalizacja w Opolu. W Głubczycach radon dostał się do ujęcia przez złoża - w Opolu taka sytuacja nie występuje - mówi Filipowski.

- W Opolu i w okolicach Opola, przy naszym zbiorniku GZWP nie ma takich złóż, więc u nas przekroczenie, bo też robimy takie badania na radon obecny w wodzie, nie ma go w ogóle. Tutaj możemy być spokojni, natomiast czasami w wodzie, można o tym usłyszeć, zdarzało się kilka przekroczeń takich, można powiedzieć naturalnych bakterii odzwierzęcych, to np. bakterie coli - mówi Filipowski.